

Księga Ezechiela

Rozdział 23

1. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: 2. Synu człowieczy! były dwie niewiasty, córki jednej matki; 3. Te nierząd płodziły w Egipcie, w młodości swojej nierząd płodziły; tam są omacane piersi ich, i tam są zgniecione piersi panieństwa ich. 4. Imiona ich te są: Większej Ahola, a siostry jej Aholiba. Teć były moje, i zrodziły synów i córki; imiona, mówię, ich są, Samaryja Ahola, a Jeruzalem Aholiba. 5. Ale Ahola płodziła wszeteczeństwo przy mnie, a nierządu pilnowała z miłośnikami swojemi, z Assyryjczykami bliskimi, 6. Którzy byli obleczeni w hijacynt, z książętami, i panami, i ze wszystkimi młodzieńcami udatnymi, i z jezdnyimi jeżdżącymi na koniach; 7. Udała się, mówię, na wszeteczeństwo swoje z nimi, ze wszystkimi najprzedniejszymi synami Assyryjskimi, i ze wszystkimi, za którymi miłością pałała, a splugawiała się wszystkimi plugawemi bałwanami ich. 8. A tak wszeteczeństw swoich egipskich nie zaniechała: bo z nią sypiali w młodości jej, a oni omacali piersi panieństwa jej, i wylali wszeteczeństwo swe na nią. 9. Dlatego podałem ją w rękę zalotników jej, w rękę synów Assyryjskich, za którymi miłością pałała. 10. Oni odkryli nagość jej, synów jej i córki jej zabrali, a samę mieczem zabili; i stała się osławioną między niewiastami, gdy sądy wykonali przy niej. 11. To widząc siostra jej Aholiba, bardziej się niż ona zapaliła miłością, a wszeteczeństwo jej większe było niżeli siostry jej. 12. Za synami Assyryjskimi pałała miłością, za książętami, i panami bliskimi, ubranymi w szaty kosztowne, za jezdnyimi jeżdżącymi na koniach, i za wszystkimi młodzieńcami urodziwymi. 13. I widziałem, że się splugawiła, a iż jednaka droga obu była. 14. Ale ta jeszcze to przydała do wszeteczeństw swoich, że widząc mężów wymalowanych na ścianie, obrazy Chaldejczyków malowane farbami, 15. Opasane pasami na biodrach ich, i kołpaki farbowane na gowach ich, a że wszyscy na wejrzeniu byli jako hetmani, podobni synom Babilońskim, w ziemi Chaldejskiej zrodzonym; 16. I pałała miłością ku nim, ujrawszy ich oczyma swemi, a wyprawiła posłów do nich do ziemi Chaldejskiej. 17. Tedy weszli do niej synowie Babilońscy do komory nierządu, i zmazali ją wszeteczeństwem swoim; a gdy się splugawiła z nimi, odstąpiła dusza jej od nich. 18. I gdy odkryła wszeteczeństwa swe, odkryła i nagość swoją; odstąpiła dusza moja od niej, jako była odstąpiła dusza moja od siostry jej. 19. Bo rozmnożyła wszeteczeństwa swoje, wspominając na dni młodości swojej, których nierządu patrzyła w ziemi Egipskiej. 20. I pałała miłością przeciwko nierządnikom ich, których ciała są jako ciała osłów, a przyrodzenie ich jako przyrodzenie końskie. 21. A takeś się zaś nawróciła do sprośności młodości twojej, gdy macali Egipcianie piersi twoje dla piersi młodości twojej. 22. Przetoż, o Aholibo! tak mówi panujący Pan: Oto ja pobudzę zalotników twoich przeciwko tobie, tych, od których odstąpiła dusza twoja, i przywiodę ich na cię zewsząd; 23. Synów Babilońskich, i wszystkich Chaldejczyków z Pekot, i z Soby, i z Kohy, i wszystkich synów Assyryjskich z nimi, młodzieńców udatnych, książąt i panów wszystkich, hetmanów i ludzi zacnych, wszystkich jeżdżących na koniach; 24. I przyjadą przeciwko tobie na wozach żelaznych, i na rydwanach, i na karach,

a to z zgrają narodów, z tarczami, i z pancerzami, i z przyłbicami, położą się przeciwko tobie zewsząd; i dam im prawo, aby cię sądzili według praw swoich. **25.** I wyleję gorliwość moją na cię, i obejdą się z tobą zapalczywie, nos twój i uszy twoje oberzną, a ostatek twój od miecza polegnie; oni synów twoich i córki twoje pojmagają, a ostatek twój ogniem pożarty będzie; **26.** I zewloką cię z szat twoich, a pobiorą strój ozdoby twojej. **27.** A tak uczynię koniec sprośności twojej przy tobie, i wszeteczeństwu twemu, któreś przyniosła z ziemi Egipskiej, a nie podniesiesz oczów twych do nich, ani na Egipt nie wspomnisz więcej. **28.** Bo tak mówi panujący Pan: Oto cię Ja podaję w ręce tych, których masz w nienawiści, w ręce tych, od których odstąpiła dusza twoja; **29.** I obejdą się z tobą według nienawiści, i zabiorą wszystkę pracę twoją, a zostawią cię nagą i obnażoną, i będzie jawna nagość wszeteczeństw twoich, i sprośności twojej, i nierządów twoich. **30.** Toć się stanie przeto, żeś nierząd płodziła naśladując pogan, przeto, żeś się zmazała plugawymi bałwanami ich; **31.** Chodziłaś drogą siostry swej, dlatego dam kubek jej w rękę twoją. **32.** Tak mówi panujący Pan: Kubek siostry twojej głęboki i szeroki pić będziesz, spory będzie; pośmiej także i igrzysko będą mieli z ciebie. **33.** Pijaństwem i boleścią napełniona będziesz, kubkiem spustoszenia i smutku, kubkiem siostry swej Samaryi! **34.** I wypijesz go i wysączysz, potem go pokruszysz, a piersi swe poobrywasz; bom Ja rzekł, mówi panujący Pan. **35.** Dlatego tak mówi panujący Pan: Ponieważes zapomniała na mię, a zarzuciłaś mię za tył swój, i ty też ponoś niecnotę, swoją, i wszeteczeństwa swoje. **36.** I rzekł Pan do mnie: Synu człowieczy! izali się będziesz zastawiał za Aholę albo za Aholibę? Oznajmij im raczej obrzydliwości ich: **37.** Że cudzołożyły, a krew jest na rękach ich, i z plugawymi bałwanami swymi cudzołożyły; nadto i synów swych, których mi narodziły, przez ogień przeporowadzały im na pożarcie. **38.** Więc i to mi uczyniły, że świątnię moją splugawiły dnia onego, a sabaty moje pogwałciły. **39.** Bo gdy ofiarowały synów swych plugawym bałwanom swoich, wchodziły do świątnicy mojej onegoż dnia, aby ją zmazały; oto takci czyniły w pośrodku domu mego. **40.** Nadto posyłały też do mężów, aby przyszli z daleka; którzy zaraz przychodzili, kiedy poseł do nich wysłany był. Tymes kwoli się ty umywała, farbowałaś twarz swoją, i zdobiłaś się ochędóstwem swoim. **41.** Siadałaś na łożu zacnem, przed którym był stół przygotowany, na któremes i kadzeniów moje i olejki mój pokładała. **42.** A gdy głos onego mnóstwa ucichł, tedy i do mężów ludu pospolitego posyłały, których przywodzono ożartych z puszczy, i kładli manele na ręce ich, i korony ozdobne na ręce ich. **43.** A chociażem przymawiał onej cudzołożnicy zastarzałej, a iż oni raz z jedną, raz z drugą nierząd płodzą, **44.** I że każdy z nich wchodzi do niej, jako wchodzi do niewiasty wszetecznej: przecie jednak wchodził do Aholi i do Aholiby, niewiast niecnotliwych. **45.** Przetoż sprawiedliwi mężowie, ci je osądzą sądem cudzołożnic, i sądem wylewających krew, przeto, że cudzołożyły, a krew jest na rękach ich. **46.** Bo tak mówi panujący Pan: Przywiodę na nie wojsko, a poddam je na potłukanie i na łup; **47.** I ukamionuje je ono zgromadzenie kamieniem, i rozsieką je mieczami swymi, synów ich i córki ich pobijają, a domy ich ogniem spalą. **48.** A tak uprzątnę sprośność z tej ziemi, i będą się tem karać wszystkie niewiasty, a nie

uczynią według niecnoty waszej. **49.** Bo włożona będzie na was niecnota wasza, a grzechy plugawych bałwanów waszych poniesiecie, i poznacie, że Ja panujący Pan.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.